

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 12 września 1922 roku.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Drożyzna a budżet państwowy.

(wp.) W ministerjum skarbu odbyła się pod przewodnictwem p. ministra Jastrzębskiego konferencja, w której uczestniczyli wszyscy dyrektorowie departamentów. Omawiano sprawy, które mają być przedłożone Sejmowi na ostatniej jego sesji. Wobec wzrostu drożyzny, projektowany budżet państwowy uległ mu si modyfikacji. Sejmowi przedłożony będzie szereg urządzeń natury finansowej, mających na celu zwiększenie prelimitowanych dochodów.

Na sesji sejmowej p. minister skarbu wystąpi z obszernym exposé, w którym omawiać będzie środki, dające do naprawy stosunków gospodarczych, w szczególności zarządzania, mające na celu powstrzymanie wzrostu drożyzny. (A. W.) (5)

O kredyt na cele budowlane.

(wp.) Ministerjum skarbu wystąpiło do rady ministrów z wnioskiem o przyznanie dalszego kredytu w wysokości około półtora miljarда marek na cele budowlane. Suma ta podobnie jak kredyty poprzednie podzielona ma być pomiędzy instytucje bankowe, na które rząd ma wpływ bezpośredni. Banki udzielać mają kredytów budowlanych w pierwszym rzędzie kooperatywom mieszkaniowym, gminom, a także osobom prywatnym. Jest nadzieja, że z wiosną roku przyszłego nastąpi ożywienie ruchu budowlanego, do czego w znacznym stopniu przyczynią się udzielone przez rząd kredyty. (A. W.) (5)

Mowa P. Paderewskiego w Genewie.

(wp) Wczoraj odbyła się w Genewie u byłego ambasadora Child'a konferencja na której omawiano stosunek Stanów Zjednoczonych do różnych narodów europejskich. Między zaproszonymi gośćmi znajdował się też Paderewski. Przybycie jego przywitano żywymi oklaskami.

Zaproszony do zabrania głosu, mówił Paderewski w znany swój serdeczny sposób o pomocy Stanów Zjednoczonych, udzielonej narodowi polskiemu do odzyskania niepodległości. Serdeczne przemówienia Paderewskiego powitano oklaskami.

Otwarcie Sejmu estońskiego.

(wp) Na uroczystość otwarcia sejmu estońskiego wyjeżdża do Rewla poseł Kamieniecki, który reprezentować będzie Sejm ustawodawczy. Charge d'affaires w Rewlu, p. Neuman, który bawił w Warszawie, wyjechał również, aby wziąć udział w uroczystości.

Właściwa godność.

(wp) W sobotę rozpoczął się we Lwowie drugi zjazd asymilatorów (Zw. Polaków wyzn. mojż.). Do prezydium honorowego wybrano między innymi prof. Sz. Askenazego.

Konferencja pocztowa z Sowietami.

(wp) — Z Warszawy donoszą: Między rządami Polski w Rosji sowieckiej odbywa się obecnie wymiana zdań w sprawie rozpoczęcia rokowań o konferencję pocztowo — telegraficzną.

Wielka wyprzedaż materiałów z demobilu wojsk.

odbędzie się dnia 18 września 1922 r. o godz. 10-ej w Łodzi ul. Emilji № 10. Wykazy informacje i przepustki na obejrzenie tychże w kancelarii „DEMAT“ ul. Emilji 10 od 8-ej do 13-ej. (3789k1)

Usiłowania sanacji na Górnym Śląsku.

Maka dla G. Śląska Wysyłka znaków obiegowych. Podejrzone machinacje banków niem.

WARSZAWA, 11.9 (AW) Rada ministrów uchwaliła dotąd 4 miljarды marek na sprawy związane z aprowizacją Górnego Śląska. Równocześnie zarządzono przesłanie na na Górny Śląsk znacznych zapasów maki, które chwilowo zaczerpnięte być mają z zapasów wojskowych.

WARSZAWA, 11.9 (AW) Ministerjum skarbu przekazało PKKP. znaczne ilości gotowizny w walucie polskiej, celem zapobieżenia brakowi znaczków obiegowych na Górnym Śląsku.

WARSZAWA, 11.9 (AW) Rząd polski rozpoczął na Górnym Śląsku akcję ratowania sytuacji wewnętrznej wywołanej z winy banków i przemysłowców niemieckich. Konwencja genewska zobowiązała banki niemieckie (Deutschbank) do zaopatrywania Górnego Śląska niemieckimi znakami obiegowymi. Tymczasem banki niemieckie ściągają te znaki i wysyłają je do Niemiec, dowodem na lepszym tego jest, że np. gdy filja polskiej krajowej kasy pożyczkowej w Katowicach zażądała wypłaty 300 milj. marek niem. ulokowanych przez nią w tych bankach w terminie 8 dni nie otrzymała tych pieniędzy.

Akcję ratunkową rządu polskiego utrudniają rozmyślnie przemysłowcy niemieccy

występując rzekomo w obronie ludności, której interesy sami zaprzeczali. W rzeczywistości chodzi im jedynie o niedopuszczenie maki polskiej na rynek śląski w charakterze znaku obiegowego.

Co się zaś tyczy aprowizacji Górnego Śląska otrzymano tu wiadomość o wysłaniu już z polecenia rządu centralnego 145 wagonów maki. Wagony te z powodu trudności transportowych przybywają z opóźnieniem. Dopóki obowiązywać będą na Górnym Śląsku ceny maksymalne, które rząd zamierza stopniowo znieść, podaż naturalna artykułów codziennych potrzeby jest oczywiście utrudniona.

WYPŁATY ROBOTNIKOM NA G. ŚLĄSKU.

KATOWICE, 11.9 (A. W.) Województwo śląskie dostarczyło 10 bm. zarządom przedsiębiorstw przemysłowych 3 miljarды marek do dyspozycji na wypłaty dla robotników. Przemysłowcy zgadzają się przyjąć dane sumy na wypłaty, pod warunkiem, że robotnicy zgodzą się odebrać należne im pieniądze w walucie polskiej, irząd zobowiąże się wykupić powyższe 3 miljarды marek polskich po tym samym kursie nie później niż 30 września r. b

Zerwanie pertraktacji belgijsko-niemieckich.

Rząd belgijski zażądał złożenia złota. Bank Rzeszy i przemysłowcy uchylili się od gwarancji. Niemcy domagają się

terminu 2-u letniego.

GDANSK 11.9 (wł) Wczoraj po południu wyjechała delegacja belgijska z powrotem do Brukseli.

Propozycje niemieckie uznano za niemożliwe do przyjęcia. Dalsze rokowania się nie odbędą. Z Brukseli donoszą, że rząd belgijski wysłuchał dziś delegację i zażądał od rządu niemieckiego złożenia sumy w złocie w jednym z wybranych starych banków zagranicznych. W razie, gdyby Niemcy temu się sprzeciwiali, przedłoży rząd belgijski raport w komisijski odszkodowań.

BERLIN 11.9 (AW) Żądanych przez Belgię gwarancji dostarczył miał Bank Rzeszy z jednej strony, z drugiej zaś przemysł niemiecki. Tymczasem Havenstein uzależnił podpis swój od pomocy sfer finansowych angielskich, zaś sfery przemysłowe niemieckie

nie chcą słyszeć o gwarancjach i rząd dopiero ma przystąpić do rokowań z przemysłowcami w tym przedmiocie.

BERLIN 11.9 (AW) Pertraktacje między rządem Rzeszy a przedstawicielami rządu belgijskiego nie dały żadnych pozytywnych wyników. Wprawdzie według urzędowego komunikatu właściwy problem dostarczenia gwarancji został rozwiązany, nie udało się jednak porozumieć się co do terminu płatności weksli skarbowych, które ma w Belgii rząd niemiecki. Trudności te są wynikiem decyzji kom. odszkodowań, która ustaliła termin 6-miesięczny, podczas gdy Niemcy domagają się terminu 2-letniego.

OBCHOD ROCZNICY BITWY NAD MARNA.

Francja przysięga że osiągnie

MOAUX 10 (PAT) Odbyła się tutaj uroczystość obchodu 8 rocznicy bitwy nad Marną. Poincare przypomniał przede wszystkim o szeregu najazdów niemieckich na Francję, która je wszystkie z całą energią odpierała. Marna, to jeden z tych wspaniałych aktów, przez które zagrożona w swej egzystencji cywilizacja potrafiła stawiać opór przemocy najeźdźcy. W tym czynie bohaterskim Francja była zresztą wspierana przez swych sojuszników.

Wojna stała się wkrótce powszechną z udziałem Włoch, Rumunii, Polski, Czechosłowacji, Portugalii, Południowej Ameryki, a wreszcie Stanów Zjednoczonych. Wszyscy zapragnęli uwolnienia świata od imperjalizmu germańskiego. Nigdy Francja nie myślała o tem, aby nadużywać swego zwycięstwa.

Zadamy natomiast i oczekujemy, aby pokój, tak drogo okupiony, stał się rzeczywistym. Narody sprzymierzyły się, aby nie pozwolić Niemcom uciskać innych narodów.

Niemcy wprowadzić zwrócili nam Alzację i Lotaryngję, w roku 1871, ale nie pamiętają, że miasta nasze i wsi zostały zniszczone i zrabowane.

Chętnie zgadzamy się nie wywyższać się z powodu naszych krwawych strat, które jednak były najcięższe. Każdy ze sprzymierzonych spełnił swój obowiązek i to już wystarczy, aby żaden z nich nie rościł sobie praw pierwszeństwa co do zaszczytów zwycięstwa.

Wreszcie składa Francja nowe dowody swej cierpliwości i umiarkowania, gdy powstrzymuje się od przyspieszania naturalnego biegu wypadków po wzięciu decyzji przez komisję odszkodowań, która to zresztą decyduje

to, co się jej sprawiedliwie należy.

obstać przy dawnej formie uchwał co do wysokości rat odszkodowania. Zresztą nie było by racjonalnem, aby Francja odrzucała kombinacje, proponowane przez Belgję, skoro ta ostatnia sama była wysoce zainteresowana w ustaleniu gwarancji, należących jej się spłat, zgodnie z przyznanem jej prawem pierwszeństwa.

Gdyby Niemcy uchylili się od wykonania słusznych żądań belgijskich, dopuściliby się tem uchybienia przyetytm zobowiązaniom a nam nie pozostałoby nic innego, jak tylko skorzystać z przysługującego nam prawa swobodnej akcji, z którego to prawa nie zrezygnujemy ani nie zrezygnujemy. Problem odszkodowań niemieckich został tylko odroczony i po sześciu miesiącach znowu wypłynie. Należałoby pragnąć, aby wtedy można było przystąpić do jego rozwiązania.

Trzeba, aby Niemcy albo z dobrej woli, albo zmuszone do tego wykonywały przyznaną sobie zobowiązania. O utrzymanie solidarności europejskiej dbamy równie zazdrośnie, jak i inni, ale właśnie ta zasada solidarności wymaga ocalenia Francji. Jeżeli inne kraje nie pozwolą nam podźwignąć się, to pomożemy sobie sami. Tu na polu bitwy nad Marną przy sięgamy osiągnąć to, co nam się sprawiedliwie należy.

Owacje dla gen. Sikorskiego.

MOEUX 10 (PAT) Podczas bankietu, jaki się odbył po uroczystości obchodu 8 rocznicy zwycięstwa nad Marną szef polskiego sztabu, generalnego, gen. Sikorski, był przedmiotem gorących owacji. (5)

Z raju bolszewickiego.

Stosunki rosyjsko-francuskie.

MOSKWA, 11. 9. (A. W.) Dn. 8 b. m. do Moskwy przybyła delegacja francuska z inż. Olszańskim na czele. Delegacja składa się z handlowców, przemysłowców i finansistów francuskich. Celem delegacji jest opracowanie na miejscu planu odbudowy i uruchomienia byłych przedsiębiorstw francuskich. Delegacja ma wznowić stosunki handlowe między przedsiębiorcami francuskimi z jednej strony, a instytucjami sowieckimi, kooperatywami, oraz prywatnymi rosyjskimi przedsiębiorcami z drugiej strony. (5)

Partja komunistyczna rozpada się.

MOSKWA, 11. 9. (A. W.) Narodowośćowe sekcje rosyjskiej partji komunistycznej od dłuższego już czasu dążą do usamodzielnienia się od partji, i stworzenia własnych metod działania, zaleźnych od odrębnych warunków pracy w danym kraju. Między innymi dążą do tego sekcja polska i niemiecka. Sekcje te gotowe są w dalszym ciągu podlegać dyrektywom trzeciej międzynarodówki oraz dyscyplinie partyjnej, żądają jednak równouprawnienia ich z innymi samodzielnymi partiami komunistycznymi. (5)

Walka z kontrrewolucjonistami.

WEILWESE 11 (PAT) Z Moskwy donoszą, że w Kijowie zastrzelono na śmierć 85 powstańców, a na ciężkie roboty przymusowe 27. (5)

Znaleźli bożka.

CHARKOW 11 (wł.) „Prawda“ komunikuje, że w pow. krasnostobodzkim ukazał się t. zw. „Bożunek“ (borzeczek) — mały chłopak wiejski lat 13—14 z zadziernymi nozami, zanedźniony — słowem zwykłe dziecko chłopie.

Wedle słów włoskich, ma być on synem Bożym i zesłaniem niebios. Na tem tle wybuchła święta rewolucja. Kilkotysięczny tłum, niosąc obrazy święte i trójkolorowe carskie sztandary, ruszył na Krasnostobodzk i tylko z trudnością został rozproszony. (o)

Ładnie ich przyjmują.

CHARKOW 11 (wł.) Jak donosiliśmy, bolszewicy ogłosili amnestię. O losie tych, co zaczęli wracać, donosi „Ru“ z Odesy, co następuje:

Pierwsza partja kozaków wracających uległa kwarantannie, a osoby popełniające, ze były oficerami, zostały tegoż dnia rozstrzelane (następują nazwiska.) Odtąd rozstrzeliwanie wracających jest na porządku dziennym; odbywa się to na szosie do Anapy. W ciągu lata do Noworosyjska przyjechały trzy partje „nawróconych“ białogwardystów, przeważnie kułacy, którzy w Bułgarii ulegli namowom komisarzy. Wracających witają uroczystym miotyngiem i muzyką, ale tegoż samego dnia zostają wysłani niewiadomo gdzie i tylko nowe mogły wyrosnąć przy szosie Anapskiej zdradza ją potem tę tajemnicę. (o)

Gorkij „zburzuja“.

MOSKWA 11 (wł.) „Izwestia“ w numerze z 14 sierpnia piszą:

Ogólne zebranie fabrycznych komisji oświatowych, zapoznawszy się z ostatnimi wystąpieniami z granicą swego ulubionego pisarza Maksyma Gorkiego, potępia te wystąpienia jako wspierające wrogów rewolucji. Pobyt Gorkiego za granicą, w środowisku burżuazji, w odległości od zdrowego proletariackiego otoczenia, odbija się niekorzystnie na jego poglądach. Dlatego zebranie zwraca uwagę Gorkiemu na konieczność jego szybkiego powrotu. (o)

Dalzy ciąg donosz na stronie 26.

Z OSTATNIEJ CHWILI

O zbliżeniu się rządu włoskiego z Watykanem.

RZYM, 11 (PAT) „Giornale d'Italia“ podkreśla doniosłe znaczenie ostatnich uroczystości rzymskich, które dały okazję do zamianowania zbliżenia pomiędzy rządem włoskim a Stolicą Apostolską (5)

W przededniu układu handlowego łotewsko-czeskiego.

PRAGA 11 (PAT) Konsul łotewski w Pradze złożył w imieniu swego rządu w ministerstwie spraw zagranicznych propozycję rządu łotewskiego w sprawie zawarcia układu handlowego z Czechosłowacją. Propozycja ta została w zasadzie przyjęta. Podpisanie umowy nastąpi w możliwie najkrótszym czasie. (5)

PRZED KONFERENCJĄ W WENECJI

PARYŻ (PAT) Włoski pełnomocnik złożył w ministerstwie spraw zagranicznych notę nowego rządu, którą prosi o porozumienie się z rządem włoskim w celu wysłania przedstawicieli do Wenecji i zaproszenia na konferencję przedstawicieli Grecji i Turcji. Zadaniem tej konferencji miałoby być omówienie preliminarjów pokojowych. Podobna nota będzie wysłana dziś jeszcze do rządu greckiego. Dopiero po porozumieniu się sprzymierzonych będą mogli wyznaczyć termin konferencji. Podobny krok podejma przedstawiciele sprzymierzonych u rządu angielskiego. Jeżeli Angora przedstawi warunki, możliwe do przyjęcia, konferencja będzie mogła się odbyć w drugiej połowie września.

Zatonięcie okrętu niemieckiego.

BORDEAUX 11. 9. (A. W.) Okręt niemiecki „Kanonja“ w drodze z Hamburga do Havanu zatonął w pobliżu Vigo. (o)

Zjazd katolicki w Katowicach.

KATOWICE 11. 9. (A. W.) Wczorajszymi zjazd katolicki na Górnym Śląsku ściągnął do Katowic przeszło 20 tysięcy uczestników z całego województwa. W godzinach rannych odbyła się w parku Kościuszki msza polowa, po której nastąpił pochód przez miasto.

Po południu w okolicznych miastach odbyły się zebrania. (5)

ZJAZD „ROZWOJU“

LWÓW 11. 9. (wł.) Wczoraj zakończyły obrady trzydniowy wielki zjazd „Rozwoju“, w którym wzięło udział przeszło 2,000 delegatów z całej Polski. Referaty, wygłoszone przez pos. dra Ilskiego i Jaxę Chamca, spotkały się z ogólnym uznaniem. Nastrój był nadzwyczaj poważny, a wyniki bardzo znaczne. W zjeździe wzięło udział około 80 kilku delegatów z Wilna.

ANTYPOLSKA DZIAŁALNOŚĆ

LWÓW 11. 9. (wł.) Wczoraj odbył się we Lwowie wiec ukraińców lwowskich, na którym zapadły rezolucje, noszące na sobie jasne piętno zbrodni stanu. Między innymi zapadła uchwała, wzywająca cały naród do odpowiedzialnej walki o niezależność państwową zachodniej republiki ukraińskiej w Małopolsce wschodniej. Niestety obecny komisarz policji przepuścił tę zbrodniczą uchwałę.

WIEC PRZECIW AUTONOMIJI

LWÓW 11. 9. (wł.) Wczoraj staraniem Zw. lud. nar. odbył się we Lwowie tłumny wiec, protestujący przeciwko projektowi autonomii dla Małopolski Wschodniej. W wiecu wzięły udział tłumy. Referował dr. Borowiec przemawiali reprezentanci innych stronnictw narodowych, uchwalono energiczne rezolucje, a ponadto postanowiono w dniach najbliższych zwołać do Lwowa z całej Polski Wschodniej masowy wiec, celem zajęcia stanowiska przeciw rzydnemu projektowi.

Pamiętajcie o weteranach 63 roku

Konająca Austria.

Cały świat, — nie tylko Europa — wstrząśnięty został w tych dniach do głębi nawoływaniem stoczonych w przepaść nędzy i rozpaczliwych stosunków Austrii, niezdolnej obecnie nawet do wegetacji. Ogół z przerażeniem konstataje, że w Austrii zaczyna powtarzać się historia zrewolucjonizowanej i zdławionej czerwonym terorem Rosji, tylko że w Austrii proces zupełnego rozkładu postępuje znacznie szybszymi krokami, aniżeli tam. Pieniądz austriacki, który miał rok temu jeszcze jaką taką wartość, nie posiada dziś już prawie żadnego waloru w stosunku do walut zagranicznych, wskutek czego wzmogła się przerażająca zawileść cyframi swemi drożyzna. Doszło do tego, że funt chleba kosztuje 5000 koron, funt tłuszczu 20000 koron, że buty kosztują pół miliona, ubranie przeszło milion, a bilet tramwajowy 500 koron. W ciągu jednego miesiąca od 15 lipca do 15 sierpnia ceny wzrosły w dwójnasób. Cóż więc dziwnego, że przerażony takimi stosunkami lud, nie patrząc daleko przed siebie, nie dociekający głębszych motywów, prących bieg wypadków na tory, z których państwo musi nieuniknienie wykołować się — ucieka się do rozpaczliwych czynów, które zamiast uśmierzać, potęgają jeszcze bardziej istniejące zło i rozszerzają dalej jeszcze toczącą organizm państwowy gangrenę.

Głodny, bezrobotny lud, karmiony i podszuwany hasłami, po które prowokatorzy komunistyczni sięgają do Moskwy — wylega coraz częściej na ulice, coraz częściej napada i rozbija restauracje i sklepy, coraz częściej daje wyraz i upust swej nienawiści przeciwko rządowi przed gmachem parlamentu, strzeżonym przez gęste kordony wojska i policji.

Sterujący nawą państwową premier Seipel, wysunięty na to stanowisko przez najpotężniejszą bodaj w Austrii partję chrześcijańsko-społeczną i o którym niesłusznie powiadają, że jest zwolennikiem ścisłej unii z Niemcami, — opracował po odmownej odpowiedzi, otrzymanej we wszystkich państwach ententy co do zawarcia pożyczki, nowy plan finansowy, od którego miało być uzależnione „być lub nie być” — republiki austriackiej. Przeprowadzenie planu tego możliwym byłoby jedynie tylko wtedy, gdyby Anglja zgodziła się na udzielenie jej kredytu w wysokości 15,000 funtów szterlingów. Rząd angielski propozycji Seipela wysłuchał z uprzejmym uśmiechem, powiedział mu kilka konwencjonalnych słów, a samo udzielenie kredytu uzależnił od warunków takich, że Austria na nie absolutnie zgodzić się nie mogła. I wów czas to wpadł premier Seipel na przerażający swym tragizmem pomysł, zrodzony wśród bolesnego targania się i wstrząsu serc wielkich patriotów, — aby stoczoną w czeluście czarnej rozpaczli ojczyznę ratować kosztem wyrzeczenia się największego i najświętszego dobra narodu — kosztem wyrzeczenia się samodzielności i niepodległości państwowej. Z propozycjami odnośnymi zwrócił się Seipel do Włoch, do Jugosławji i do Niemiec, bo trzema drogami pragnął dojść najpewniej do wytkniętego celu. Ale i te drogi zawiodły, bo ani w Rzymie, gdzie toczył kilkunastogodzinne rokowania i z Schanzerem i Factą i wreszcie z całym gabinetem ministrów, — ani w Berlinie, — gdzie rząd ma własnych kłopotów na same uszy, —

propozycje premiera nie znalazły takiego posłuchu i zrozumienia, jakiego optymiści austriaccy spodziewali się. Patrząc na podróż Seipela z perspektywy trzeźwego i chłodnym rozumem oceniającego fakty polityka — nie można było właściwie spodziewać się innego wyniku, bo przecież państwa, czuwające nad przebiegiem prowadzenia artykułów traktatu w Saint-Germain na żadne takie eksperymenty, chociażby były one dyktowane koniecznością ratowania resztek rozpadającego się kraju nie zezwoliłyby, o czem maż tak wybitnych zdolności, jak premier Seipel powinien był wiedzieć.

Sprawa połączenia się z Jugosławją — to zupełnie co innego! Prasa angielska, prasa francuska — prasa amerykańska nawet — zaczynała traktować kwestję połączenia się Austrii z Jugosławją zupełnie poważnie, a organy tej miary co Temps, narodowy Matin, Times i Chicago Tribune nazywają ją jedynym możliwym rozwiązaniem zawilego zagadnienia austriackiego.

go. Nie rozchodził się o zupełną fuzję, o zupełne połączenie terytorjalne, lecz po prostu o połączenie polityczne, ekonomiczne oraz gospodarcze. Premier Seipel, który podczas swych ostatnich podróży do Rzymu i do Pragi zdołał się upewnić co do sentymentów zainteresowanych rządów — wyleży zapewne obecnie wszystkie swe siły, aby znaleźć poparcie co do przeprowadzenia swych propozycji w Lidze Narodów, która ma zająć się sytuacją Austrii bardzo szczegółowo.

W każdym razie oczekują Austrię w najbliższym czasie jeszcze ciężkie chwile, a chociaż będą to chwile przełomowych dni, w których odbywać się będą dla niej narodziny nowej — miejmy nadzieję — pomyślniejszej ery, — nie mniej przeto znaczyć je będą łzy, bóle i cierpienia ludu, którego największa wina polega w tem, że nigdy nie był sam sobą, lecz kroczył po drogach, które wskazywał mu Berlin.

(8)

L. P.

Co się dzieje w Turcji.

(o) Jeśli wierzyć doniesieniom telegraficznym, to zdaje się, że wojna, która przez lata pustoszyła Anatolję, dobiega końca. Przez zajęcie ważnego punktu strategicznego Eskishehir przełamała armia turecka ostatnią poważniejszą linię obronną Greków w Azji Mniejszej i obecnie nic już jej nie staje na przeszkodzie w posuwaniu się dalej na zachód — ku wybrzeżom morza Egejskiego, dla oswobodzenia wydartych państwu ottomańskiemu obszarów.

Warto przy tej sposobności zatrzymać się chwilę nad armią, która oto doprowadza swoje zwycięskie dzieło do końca. Kiedyś w przyszłości, historia wojny grecko-tureckiej wykaże cały ogrom poświęcenia, które armia Mustafy Kemala paszy złożyła na ołtarzu swej ojczyzny. Na tem miejscu uczynimy tylko retrospektywny, krótki rzut oka na to, czem ta armia stała się dla odradzającej się Turcji.

Armia ta powstała z organizacji wojskowych tajnych, t. zw. „taszkeletów”, które zrodziły się samodziennie w łonie dawnej armii tureckiej, rozbijanej w myśl ciężkich warunków zawieszenia broni. Powstał ten ruch samorządny jako rozpaczliwy akt samoobrony przeciwko gwałtom z zewnątrz i rozrósł się w wielką manifestację żywotności i niepodległości Turcji, która poprzez prowizoryczny rząd Zgromadzenia Narodowego w Angorze, doprowadzi zapewne w najkrótszym czasie do uwolnienia stolicy całkowitej suwerenności państwa.

Ciężkie chwile przeżył w latach 1920-1922 żołnierz turecki. Zmęczony wojną bałkańską i walkami na wszystkich bodajże frontach azjatyckich, a nawet i niektórych europejskich w czasie wojny wszechświatowej, był zmuszony

bronić swej niezależności wtedy, gdy żołnierze innych narodów powrócili do pokojowej pracy, bronić jej w warunkach niezwykle ciężkich, przypominających do złudzenia nasze pierwsze walki o utrzymanie niepodległości w 1918 — tak, jak nasza ówczesna armia, nie odziany cierpiący głód i niedostatek, a jednak zwycięzki — bo za słuszną sprawę walczący.

Wojna grecko-turecka w swym przełomowym momencie tak bliźniaczo przypomina wielki cud Wisły i pierwszą bitwę nad Marną, a podobieństwo to rzuca się w oczy nawet laikowi. Jak we Francji armia Klucka, jak hordy Tuhaczewskiego pod Warszawą, tak i szeroko i głośno reklamowana grupa szturmowa gen. Chidosza, miała po zgnieceniu armii tureckiej, zająć Angorę zakończyć raz na zawsze marzenia o niepodległości Turcji. Ale turecką Marną i Wisłą stały się wody Sakarji i nad jej brzegami rozegrał się ostatni akt ekspansji greckiej w Azji Mniejszej.

Wojska tureckie, które niemal dokładnie rok temu przełamały linie greckie na odcinku III korpusu, prowadziły prawie identyczny ruch, oskrzydłujący z naszą armją, uderzającą w sierpniu 1920 roku od Garwolina na północ-wschód.

I tu i tam akcja została uwięziona całkowitem powodzeniem. Warszawa nie padła — Angora została obroniona. I jak naszemu szaremu żołnierzowi cały świat zasługuje oddać, że w najcięższej chwili nie zawiodł zaufania pokładanego w nim przez naród, tak i w pamiętnych dla Turcji dniach sierpniowych 1922 r. spełnił swój obowiązek ofiarne żołnierz turecki.

(6)

P. Zbr.

Hugo Stinnes.

(o) „Libre Belgique” zamieściła artykuł o olbrzymich niemieckich konsorcjach, w którym to artykule poświęca dużo miejsca słynnemu Stinnesowi. Władza Stinnesa w Niemczech — pisze ten dziennik — jest wielką, wprost tytaniczną. Kopalnie, fabryki, transport, hotele, gazety, przedsiębiorstwa rolnicze — nic nie może uniknąć centralizującej siły, władzy kapitału Stinnesa. Stinnes kupuje parostaki i natychmiast zajmuje wybitne stanowisko w najważniejszych hamburskich firmach okrętowych, rozszerza swoje operacje zagranicą w Szwecji, Norwegii, Rosji, Austrii i nawet Hiszpanji, kupuje doki okrętowe, koncesje górnicze, w innych krajach kontroluje rozwój wytwórczości, pod-

trzymywanej jego westfalskim węglem.

Władza Stinnesa ogarnia jednakowo Niemcy i zagranicę. W jakimże stopniu zainteresowany jest kapitał zagraniczny w konsorcjum Stinnesa? Ustalenie tego jest rzeczą dość trudną. W 1921 r. ogólny kapitał konsorcjum obliczono do wysokości 8 miliardów mk., podczas gdy w roku 1914 Stinnes miał 30 milionów mk., Przy tem konsorcjum pracują wielkie konsorcja Kleknira, Sztumme, Gamiela, Tissena, Kruppa, międzynarodowe towarzystwo elektryczne, na czele którego stał Rathenau. Konsorcja te stanowią fundament ekonomicznego gmachu Niemiec. (Polpres.)

NA MARGINESIE.

Wyzyskiwanie zwycięstwa.

O ile nigdy nie pochwalamy drogi, wymuszania poprawy bytu materialnego za pomocą strajku, gdyż w tych finansowo ciężkich czasach dla Państwa, każdy strajk przyczynia się do ekonomicznego zubożenia kraju i w dalszym ciągu obniża jego walutę, to z drugiej strony zawsze staliśmy w obronie pracujących warstw ludności przed wyzyskiem nieuczciwych pracodawców.

Kiedy w maju r. b. zaczął się strajk pracowników bankowych, który przytem przybrał groźną formę teroru, stosowanego względem kolegów za pomocą ogłoszenia „czarnej listy” plakatowanej na murach domów, wówczas zaznaczyliśmy swe stanowisko, potępiając terrorystyczne metody, stosowane przez inteligencję pracującą względem towarzyszy pracy. Uważamy, że w tych przełomowych czasach walki zdrowej części społeczeństwa z żywiołami wywrotowymi, które drogą szerzenia anarchii chcą osiągnąć swoje wrogie państwowości polskiej cele, inteligencja w pierwszym rzędzie powinna mężnie stawiać czoło anarchii i choćby drogą ofiar z własnego dobrobytu materialnego nie powinna przyczyniać się przez strajk do szerzenia zamętu.

Jednakże nie możemy spokojnie patrzeć na wyzysk, stosowany przez przedsiębiorców prywatnych wobec swych pracowników i to przedsiębiorców, którzy w danej chwili ciągną olbrzymie zyski ze swych przedsiębiorstw. Są niemi mianowicie banki.

Strajk zapoczątkowany przez pracowników bankowych w maju r. b. po miesięcznym trwaniu został złamany przez organizację banków. Pracownicy dostali minimalną podwyżkę a za karę nałożono na nich tzw. godziny dodatkowe, za które nie pobierają zapłaty i już przeszło trzy miesiące b. strajkujący pracownicy muszą dzień w dzień do późnej w nocy siedzieć i odrabiać dodatkowe godziny. Również w niedziele urzędnicy pracują w rannych godzinach. Najgorsze pod tym względem panują stosunki w Polskim Banku Przemysłowym. Pensja urzędnika czy urzędniczki wynosi średnio od 70 do 100 tysięcy, praca trwa od 8 rano do 3.30 popoł. i od 6 wiecz. do 10-ej, 11-ej a nawet i dłużej, w niedziele zaś od 10 do 2-ej przed południem.

Bank ten ma dziennego obrotu od 600 milionów do 1 miljarda marek. Możemy więc sobie wyobrazić, jak olbrzymie sumy stanowi dzienny zarobek banku, to też kto jak kto, ale banki w pierwszym rzędzie powinny najlepiej wynagradzać swych pracowników.

Urzędnicy bankowi, prowadząc strajk prze-

ciągnęli strunę i wskutek tego przegrali. Obecnie banki powinny się strzedz przeciągania struny i będąc zwycięzcami nie nadużywać zwycięstwa, wyzyskując swych pracowników, gdyż to może się obrócić na ich niekorzyść. (2) —

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Także starosta.

(K) — Donosiliśmy w swoim czasie o aresztowaniu w Brześciu nad Bugiem miejscowego starosty dr. Forsysa. Aresztowanie to było dla Brześcia nie mniejszą sensacją, niż głośne uwięzienie majora Wadowskiego za grube sprzeniewierzenie przy sprzedaży koni wojskowych.

Starosta Forsyś, który dostał się za krótkie więzienie z nakazu prokuratora sądu okręgowego w Pińsku, był kiedyś księdzem w Małopolsce. Z ramienia okupacyjnych władz austriackich stał następnie na czele Radomia. Później, w państwie polskim, dostał się na to samo stanowisko, wysunięty przez socjalistyczną grupę radnych miejskich.

Jako prezydent — „interesował” się tak żywo sprawami mieszkaniowymi, iż musiał opuścić Radom.

Udał się — dokądby — jak nie na Kresy Wschodnie. Dlaczego powierzono mu poważne stanowisko starosty w Brześciu — trudno zrozumieć. Jako starosta — obdarzał, tak jak i w Radomiu, szczególną uwagę sprawy mieszkaniowe. Podobno — pomagał mu w tem pewien Mores Murawnik.

Miarka się jednak przebrała.

Dziś p. starosta, skompromitowany swym dobre imię administracji polskiej, siedzi pod kluczem. (2)

Warjat w bieliźnie.

(K) Z Warszawy donoszą: Przybyły tu z Krakowa p. Gałęzowski, który zamieszkał w „Grand Hotelu” przy ul. Chmielnej uległ wczoraj ostremu atakowi szału. Z pokoju, w którym zamieszkał, rozebrany i tylko w bieliźnie nocnej ukazał się na korytarzu, szerząc popłoch i przerażenie wśród mieszkańców hotelu. Nad ranem nieszczęśliwy dostał powtórnego ataku, tym razem jeszcze groźniejszego. Wobec tego zawezwano lekarzy, którzy odwieźli go do szpitala.

Ładna „Rada miejska”

(K) Jak donosi „Dziennik Białostocki” dnia 31 sierpnia burmistrz m. Goniądz w otoczeniu radnych otworzył za pomocą wytrycha drzwi gmachu gimnazjalnego, a gdy dyrektor gimnazjum odebrał zamki i powrócił do drzwi

zamknął, wyłamano je i zajęto gmach pod szkołę powszechną bez okazania jakichkolwiek dokumentów, bez jakiegokolwiek umowy dzierżawnej.

Na takich podstawach moralnych buduje się szkołę powszechną, a pono przy współudziale p. Inspektora Szkolnego i p. Starosty. Kiedyż u nas prawem rządzić się zaczęliemy? (1)

Proces u ludowców
o „Przyjaciela ludu” i dolary.

Jak donosi „Kurier”, przywódca stapińskich, dr. Putek, jako były prezes stronnictwa P. S. L. lewicy wytoczył p. Stapińskiemu dwa procesy.

Pierwszy proces dotyczy pisma „Przyjaciel Ludu”, który nie jest własnością p. Stapińskiego, lecz stronnictwa. Oddając pismo p. Stapińskiemu do użytkowania, stronnictwo zastrzegło sobie tytuł własności.

Drugi proces jest natury finansowej. P. Stapiński od 1921 roku inkasował wszystkie wkładki, jakie wpływały od członków stronnictwa z Ameryki na cele i potrzeby stronnictwa.

Obecnie skarbnik P. S. L. lewicy p. Giza zażądał rachunków z zainkasowanych pieniędzy, motywując to tem, że pieniądze pobrane przez p. Stapińskiego nie wpłynęły do kas stronnictwa P. S. L. lewicy.

Według pokwitowań pomieszczonych w „Przyjacielu Ludu”, suma wkładów w walucie dolarowej, które nie wpłynęły do kas stronnictwa, wynosi około 12 milionów marek polskich. (2)

Ile jest kin na świecie.

Wiele też istnieje na świecie kinematografów? — zapyta niejeden stały bywalec kinowy uczestnik przygód sławnych detektywów czy bandytów w sześciu serjach po 6 aktów.

Odpowiedź na to pytanie dał angielski fachowe pismo. Według jego obliczeń na czele państw pod względem ilości kin kroczą Stany Zjednoczone posiadające 18,000 kinoteatrów. Drugie miejsce za mają Niemcy z 3,731 kin, dalej Rosja z 3,500 kin, Anglia 3000, Francja 2400, Włochy 2200, Austria 800, Belgia 773, Skandynawia 703, Polska 300, Holandia 227, Węgry 180, Hiszpania 156, Czechosłowacja 123, Szwajcaria 123, Jugosławia 117, Turcja 32, państwa bałkańskie 23.

Ogółem w Europie istnieje 18,393 kin, w Ameryce zaś przeszło 20,450 w Ameryce południowej 1200 kin, w Kanadzie 750, w centralnej Ameryce zaś 300. W Afryce, Azji i Australii razem istnieje 1364 kin. Na całym świecie około 47 tysięcy. (6)

Wypłakane oczy.

Wychowywałam swoje pisklęta sama. Ręce moje białe zniszczyły się i pomarszczyły. Pracowałam cały dzień. Był w barci. Dziś stoi tam pięć uli, wtedy było trzydzieści. Żywiły nas pszczoły.

— Często wieczorami siadywałam tu na przyzbie, jak dziś z tobą, a obok mnie skupiało się siedm młodych głów. Opowiadałam — słuchali mnie z zajęciem. Dobrze mi było wtedy, dobrze, jak nigdy. Lecz szczęście nie długo trwało. Przyszedł mór na okolicę. Marły dzieci. Ja sama chorobe przywlekłam ze wsi.

Urwała. Otarła pot z czoła, a potem mówiła przedko:

— I pochowałam wszystkie. Po starzeństwie śmierć zabierała. Co drugi dzień prawie szłam za furą, na której wieszono małą trumienkę. Ta trumienka za każdym razem była mniejsza. Najstarszy miał lat szesnaście, najmłodszy pięć. Widziałeś we wsi kościół? Opodal jest cmentarz zaciszny. Ośm moich radkiem tam stoi, ośm moich mogił.

— A kiedy ostatnia ukryła zwłoki najmłodszego, już płakać nie mogłam. Wypłakałam wszystkie łzy, wypłakałam oczy, które ślepnąć już poczęły.

Słuchałam z zapartym oddechem tej prostej opowieści, raz po raz całując jej stare, spracowane ręce.

— I ty jutro odejdziesz i znów płakać będę. Tylko łzy się już nie poleją, bo ich nie mam. Odchodzisz, bom cię pokochała. Nie widzę cię, ale czuję żeś podobny do mego najstarszego syna. I dobry jesteś, na rękę i za mi twoją upadła. Nie płacz, bo oczy wypłaczesz jak ja. Musisz iść?.. Dobrze, że żywy odchodzisz, moich wywożono.

Zaczęła łkać. Uspokoiłam ją jak mogłam, sam płacząc.

Pokochałam ją, bo mi życie ocaliła, bo mnie sama wyniosła z ognia na wątlých ramionach, bo mnie pielegnowała, pokochałam ją, bo mi przypominała matkę.

Nazajutrz wybrałam się w drogę. Szedłem zwolna, podpierając się kijem, bo słaby byłem jeszcze. Ona mnie odprowadzała. Wlokła się pomalutku, ze spuszczoną głową, badając laską ścieżkę. Smutno mi było i ciężko.

Nie mówiłam ani słowa. Przez te trzy

tygodnie — bo trzy tygodnie u niej byłem — powiedzieliśmy sobie wszystko. Wreszcie doszliśmy do dróżki.

— Idź, synu, prosto za drogą, dojdiesz do wielkiego debu i skreślisz na prawo. Stamtąd już do wsi niedaleko. Ja muszę wracać do mego ostępu.

Schyliłem się do jej rąk. Drżały, cała drżała. Poraz czwarty widziałem jej niemiłe. Uścisnęła moją głowę, przytuliła do piersi i całowała raz, drugi i trzeci.

A później oderwała się odemnie i poszła z powrotem.

Patrzyłem za nią, dopóki nie zginęła w gąszczach na zakręcie.

Do wsi było parę wiorst zaledwie, a wlokłem się prawie pół dnia. Poszedłem na cmentarz i znalazłem na nim ośm mogilek.

— Czy wiesz dlaczego opowiedziałem ci tę prostą opowieść? Popatrz, porachuj mogilek. Jest ich teraz dziewięć, tak dziewięć. Wypłakane oczy już w ziemi.

Jutro o świecie ruszamy dalej. Może droga wypadnie nam koło ostępu. Pokażę ci chwałę staruszek. Kto wie jednak, czy się ostała czy jej nie spalono?..

Koniec.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę.

S. † P.

ALOJZEMU NAMYSŁOWSKIEMU

a nam okazali tyle serca i współczucia po stracie ukochanego męża i ojca składają serdeczne podziękowanie

Aleksandrów, dn. 8 września 1922 roku.

Żona i dzieci.

38161

Zygzaiki

Mennonici w wojsku.

Jak podaje jedno z pism warszawskich z pomiędzy nowopobranych do wojska pewien rekrut oświadczył, że nie weźmie karabinu do ręki, ponieważ jest mennonitą i tego mu zabrania religia.

Kwestja, czy przepisy religijne uprawniają obywatela państwa do uchylania się od świadczeń wojskowych, ma się zająć ministerstwo wyznań religijnych.

Podobno w razie rozstrzygnięcia tej sprawy na korzyść wroga wojskowości sekcji mennonitów ma przybyć wielka ilość wyznawców którzy przejdą z judaizmu na mennonizm. (1)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dzień: Wtorek, 12 września Imienia N. M. P.
Wschód słońca g. 5 m. 10
Zachód g. 5.

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegieln. 63) „Krag interesów“

„Luna“ (Przejazd 1)

„W kraju czcicieli chmur“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Tryumf Jacka“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Janus Bifrons“

Teatr letni „Scala“ (Cegielniana 19)

„Baron Kimel“

Kino Popularne (Konstantynowska 10)

„Tajemnica cyrku Datura“

— Kalendarzyk historyczny.

1683. Zwycięstwo Jana III Sobieskiego pod Wiedniem.

Wiadomości kościelne

Z parafii Najśw. Marji Panny.

c) W niedzielę, stosownie do uprzednich zapowiedzi, w parafii Najśw. Marji Panny na Staro-mieście rozpoczęły się Misje O. O. Jezuitów.

Uroczystość poprzedziła okolicznościowa nauka, którą z ambony wygłosił Eksc. ks. Biskup Tymieniecki, poczem w pełnej asyście biskupiej odprawił sumę.

Praca misyjna rozpoczęła się po sumie. W tygodniu bieżącym wygłaszane będą nauki wyłącznie dla niewiast.

Wiadomości bieżące.

— Sytuacja w handlu i przemyśle.

(p) Już od tygodnia panuje w handlu kompletny zastój. Początek stagnacji rozpoczął się z chwilą poprawiania się waluty polskiej

jak to zwykle w tych wypadkach bywa. Po pierwszych trzech dniach więksi fabrykanci, jak Szajbler, Grohman i inni zniżyli ceny towarów w hurcie do 15 proc. Kupcy miejscowi wstrzymują się od wszelkich transakcji, licząc na dalszy spadek walut zagranicznych a tym samym obniżenie się manufaktury. Co do eksportu, to takowy zmniejszył się do minimum i nieliczni kupcy, którzy przybyli do Łodzi wyjechali, nie dokonawszy żadnych transakcji. Co do sprzedaży detalicznej, to widocznej zniżki cen towarów jeszcze niema, lecz daje się już zauważyć pewną tendencja zniżkowa, spowodowana ogólną stagnacją i chronicznym wprost brakiem gotówki. Również w innych branżach towary staniały o 10-20 proc.

W przemyśle w związku z powyższym sytuacja jest dość niewyraźna. Cały szereg fabryk wymówiło robotnikom pracę na dwa tygodnie, zamierzając następnie ograniczyć ilość dni roboczych w tygodniu. Kilka fabryk uczyniło to już obecnie. Poza tem konjunktura jest bardzo zła do czego przyczyniają się również zbliżające się święta żydowskie. (5)

— O umowę główną w przemyśle włókienniczym.

(p) W sprawie umowy głównej w przemyśle włókienniczym prócz czterech punktów wszystkie inne zostały omówione i przyjęte przez obie strony. Pozostałe 4 punkty, a głównie sprawa przyjmowania i wydalenia robotników, oraz płace za postoje i t. p. zostały oddane pod arbitraż ministerstwa pracy. (5)

— Osobiste.

Rejent p. Wł. Jeżewski powrócił z letnich wyczasów do Łodzi. (5)

— Strejk szewców trwa.

Wczoraj odbyła się konferencja zwołana na celom zażegnania trwającego już od kilku tygodni strejku szewców. Na konferencję przybyli przedstawiciele cechu starszych zgradowania majstrów szewskich, stowarzyszenia kupców i przemysłowców branży obuwniczych i cechu majstrów żydowskich. Z ramienia robotników brali udział w konferencji delegaci związków zawodowych. Sekretarz związku klasowego robotników oświadczył że pomimo iż pracodawcy sami już znacznie podwyższyli zarobki robotników, obecnie gdy by przyjęto propozycję pracodawców podwyższenia 40 proc. do cennika z maja, musiano by zniżyć dotychczasowe płace robotnicze. Robotnicy od żądań swych odstąpić nie mogą, zaś przedstawiciele pracodawców oświadczyli że nie mają pełnomocnictwa dla udzielenia podwyżki wyższej niż 40 proc. Wobec tego konferencję odroczone

— Gospodarstwo miejskie.

c) Wskutek zmienionych warunków życia i znacznej poprawy bytu wśród sfer robo-

tniczych, okazała się możliwość skasowania zagonków miejskich, które specjalny komitet rozdawał w czasie pożogi wojennej biedakom dla hodowli ziemniaków.

Pozostały ztąd znaczne przestrzenie z dawnych pól, które obecnie nie przynoszą miastu prawie żadnych korzyści. Wobec tego dyrektor plantacji miejskich zwrócił się do zarządu miasta z projektem urządzenia na polach tych gospodarstwa rolno-warzywnego, w celu intensywnego wyzyskania ziemi.

Projekt ten zyskał aprobatę magistratu i już jesienią wprowadzony zostanie w czyn: Mianowicie około sta móg poleśia, widzewskiego będzie zasiane żytem (50 m.), owsem (30 m.) i mieszanką (20 m.) dla karmy.

Polesie konstantynowskie będzie nadal oddawane w dzierżawę w działach od 1 do 5 móg za korzec metryczny żyta z morga.

Całe przedsięwzięcie będzie pozostawało pod zawiadywaniem wydziału plantacji miejskich.

— O puste mieszkania.

c) W mieście jest, tak straszliwy brak mieszkań, iż w jednym pokoju mieści się często po kilkanaście osób, składających nieraz parę rodzin.

Tymczasem urzędy państwowe i komunalne, pomimo przeprowadzenia znacznych redukcji oszczędnościowych w swych składach służbowych, zatrzymują bezcelowo zarekwirowane prywatne pomieszczenia, stojące nieraz zupełnie pustkami. Przykładów takiego szafowania mieszkaniami, można by przytoczyć bez liku.

Ciekawo np. jesteśmy w jakim celu zarekwirowane 157, złożone z kilku pokoi i od roku złożone z kilku pokoi i mieszkanie to od roku stoi przeważnie puste? Nikt tam nie mieszka i żadnego biura również niema.

— Pomoc dla repatriantów.

(1) W dniu 11 b. m. w Wydz. Op. Społecznej odbyło się posiedzenie na którym była omawiana sprawa zwiększenia schronisk dla repatriantów. Wobec tego, iż schronisko dla repatriantów przy ul. Głównej jest przepełnione i nieodpowiada potrzebom patronat wykonał komisję dla wyszukania lokalu. P. Krauze zaproponował swój dom znajdujący się przy Szosie Pabjanickiej. Komisja zbadała na miejscu, czy dom ten nadaje się na lokal dla repatriantów. Remon wymienionego domu będzie kosztować około 5 milionów, a ponieważ patronat nie posiada takich funduszy postanowił zwrócić się do Magistratu o udzielenie subsydjum na cel powyższy. Wreszcie postanowiono urządzić szereg imprez dochodowych. (5)

— Walka z alkoholizmem.

(1) Komisarz rządu na m. Łódź na zasadzie opinii Komisji do walki z alkoholizmem ukarał za znajdowanie się w miejscu publicznym w stanie nietrzeźwym 4 osoby aresztem bezwzględny, 70 zaś osób grzywną od tysiąca marek do 20 tysięcy. (5)

Wypadki i kradzieże

Schwyłanie groźnych przestępców.

(p) Już od miesiąca lasy łagiewnickie w powiecie łódzkim były schroniskiem śmiałych bandytów, którzy okolicznym mieszkańcom zabierali podczas napadów pieniądze i kosztowności.

Celem zlikwidowania bandyckiej działalności opryszków, komendant policji powiatowej p. Ryszkowski zarządził ścisłą obserwację lasów łagiewnickich. I o to dnia 7 bm. patrol policyjny w Łagiewnikach Ludwika Florczaka, zaprowadzony do komisariatu policji w Łagiewnikach, przyznał się Florczak do całego szeregu napadów dokonanych w lasach łagiewnickich. W związku z powyższym aresztowano Maksymiliana Jeske i Władysława Głuszynskiego, nader niebezpiecznych złoczyńców, którzy od roku już byli poszukiwani przez policję.

Florczak za dokonywane w ostatnich czasach napady w chęci zysku z bronią w ręku będzie sądzony w trybie postępowania doraźnego. (o)

Po weselu.

(p) Zamieszkały przy ul. Wileńskiej 14 Edmund Zomer zawiadomił policję, że podczas pobytu jego na weselu w mieszkaniu przy tejże ulicy Nr. 8, jeden z gości zadał mu kilka ran nożem w głowę, zaś Roman Banach i Franciszek Wilanowski pobili go dotkliwie. Sprawę skierowano do sądu pokoju VI-okręgu. (5)

Nowy sposób przemycania spirytusu.

(p) Przy ul. Zgierskiej została zatrzymana Fajga Kotkowicz, mieszkanka Piotrkowa, która przemycła osiem butelek spirytusu, ukryte pod suknią. (o)

Napad.

(p) Na przechodzącego ul. Rzgowską Władysława Opalę, napadli nieznani sprawcy, zadając mu nożem ranę w okolicę oka. Rannego opatrzył lekarz pogotowia. (o)

Napad na policjanta.

(p) Przed domem Nr. 36 na ul. Andrzeja, Adam Jakób i Józef Odawscy oraz Leokadia Walczak usiłowali rozbroić policjanta, poczem pobiwszy go, zbiegli. (o)

Zamach samobójczy.

(p) Przy ul. Zielonej 13 na Balutach Helena Zuhowska lat 27, w celu samobójczym napila się trutyną. (o)

Sprzeniewierzenie.

(p) Niejaki Robert Hersz, zam. przy ul. Młynarskiej Nr. 3, zameldował, iż pracujący u niego Abram Rachman, przywłaszczył sobie 100 tysięcy marek, które mu wręczył na kupno bawełny. Dochodzenie w toku. (o)

Przykładna żona.

(p) Do 11 komisariatu P. P. zgłosił się niejaki Jąbłoński Franciszek, zam. przy ul. Gubernatorskiej 26 i zameldował, iż żona jego Antonina, zabrawszy 200 dolarów, 600 tysięcy Mkp. oraz biżuterię na ogólną sumę 3 milionów marek, zbiegła w niewiadomym kierunku w czasie jego nieobecności. Zawiadomiony o powyższym Urząd Śledczy spisał protokół i zarządził poscig za przykładną żoną. (o)

Kradzieże.

(p) Przy ul. Piotrkowskiej 21, ze sklepu Leżyczńskiego i Kozłowskiego, skradziono różnych rzeczy emalowanych i żelaznych na sumę 700 tysięcy. Kradzieży dokonał Longin Tymowski, zam. przy ul. Nawrot 56, którego po spisaniu protokołu odesłano do Urzędu Śledczego. (o)

Kradzież w pociągu.

(p) Do pociągu Nr. 515, idącego z Krakowa do Łodzi, wskoczył jakiś mężczyzna i pochwycił walizkę, należącą do p. Lucji Remiszewskiej, wyskoczył w biegu z pociągu. W walizce znajdowały się różne rzeczy wartości na sumę 150 tysięcy mk. (o)

Uwięziony Słowik.

(p) Na zasadzie zameldowania Moszka Rado-

skiego, aresztowano Romana Słowika za wyłudzenie 550,000 mk., rzekomo na prowadzenie robót elektrotechnicznych.

Słowik już od dłuższego czasu wyłudzał znaczniejsze sumy od różnych osób. (o)

Pożar.

(p) W niedzielę po południu w stolarni Bornsteina przy Starym Rynku Nr. 5 od papierosa zajęły się wióry, a następnie meble i dach.

Na pomoc pospieszyli I, II i VI oddziały Straży Ogniowej, które zawiązywały energicznie kierownictwu wice-komendanta p. Scheiblera, pożar uciekły.

Straty wynoszą przeszło 3 miliony. (o)

Teatr i sztuka.

Teatr Miejski.

Dziś t. j. we wtorek dn. 12 września powtórzona będzie arcywesoła maskarada pióra utalentowanego satyryka J. Bonavente. — Krąg interesów. Przepiękna wystawa, koncertowa gra artystów przy mistrzowskiej reżyserji dyr. Henryka Barwińskiego ściągają tłumy publiczności. W piątek dla zrzeszeń rob. i intelig. „Sulkowski”.

W sobotę dn. 16 i 19 dla młodzieży szkolnej o godz. 3 i pół p.p. „Sulkowski”. (1)

Teatr „Scala”.

Operetka pod dyr. Józefa Winaszkiewicza Wezo rajsza premiera „Barona” Kimla cieszyła się powodzeniem.

Sala zapełniona i rozbrzmiewająca szczerym śmiechem była niejako odpowiedzią na rewolucyjny humor utworu i grę artystów. Na szczególne wyróżnienie zasługują p. Bańkowska, Michałowska, Pielawska, Zubrzycka, Steczko, Palański, Soliński, Winaszkiewicz i Zdunek. W Kotsch. Pan Bańkowski baletmistrz również jako humorysta potrafił sprostać zadaniu. Jego polka była gorąco oklaskiwana. Dziś „Baron Kimel”. (7)

Komunikaty

Nabożeństwo żałobne.

W dniu 13 września o godzinie wpół do ósmej w kościele S. W. Józefa odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Tadeusza Błońskiego ucz. szkoły włókienniczej na które zapraszają krewnych przyjaciół i kolegów, w smutku pograżeni 3808-1 (7).

Rodzice.

Z Akademickiego Koła Łódzian.

W związku z wczorajszym zawiadomieniem o zabawie tanecznej, urządzonej staraniem A. K. Ł. w dn. 16. 9. rb, donosimy że odbędzie się ona w Grand-Hotelu w sali Malinowej Miłośników Mazyki, a nie w sali strażackiej, jak to mylnie we wczorajszym ogłoszeniu podano.

Zarząd Centralny A. K. Ł. podaje do wiadomości członków, że dn. 15 b. m. o godz. 5 pp. (II ter. min. o godz. 6 p.p.) odbędzie się walne zebranie A. K. Ł. (7)

3812-1

Kronika wyborcza

Miejscowa.

DOKOŁA WYBORÓW.

(w) Na ostatnim posiedzeniu okręgowej komisji wyborczej XIV ustanowione ostatecznie składy komisji obwodowych w powiatach. Pisma nominacyjne wraz z powiadomieniem o składzie osobowym odnośnej komisji zostały już przesłane. Jednocześnie przesłano przez starostwo obwieszczenia o składzie tych komisji.

Z dniem 15 bm. komisje obwodowe będą przysyłać okręgowej komisji zatwierdzone spisy wyborców.

Z dniem dzisiejszym rozpoczynają się czynności w obwodowych komisjach wyborczych. Referent wyborczy do godziny 3-ej prześle do lokali obwodów spisy wyborców, akta wyborcze, oraz niezbędne materiały piśmienne.

Celem umożliwienia wszystkim warstwom społeczeństwa otrzymywania informacji w komisiach obwodowych, takowe czynne będą od 10

do 1-ej i od 5-ej po poł. do 8-ej wieczorem.

Do przewodniczącego komisji okręgowej zgłaszają się wyznaczeni niektórzy członkowie obwodów z prośbą o zwalnianie ich z wyznaczonych stanowisk. Prośby te jedynie w nadzwyczajnych wypadkach zostają uwzględnione. Wyznaczony obywatel, o ile nie stawia się do wyznaczonych obwodów płaci grzywnę w kwocie 20,000 mk. i dopiero po 3-krotnym zapłaconiu kary zostaje z liczby członków komisji obwodowej zwolnionym. (8)

ZMIANA W KALENDARZU WYBORCZYM.

(w) Zmiana w kalendarzu wyborczym przedstawia się jak następuje:

1) ostateczny termin wnoszenia reklamacji do obwodowej komisji wyborczej przeciwko nominacji w soisie, lub wpisaniu kogośkolwiek nieuprawnionego upływa z dniem 29 b. m., a nie 30 b. m. 2) Kandydaci list państwowych składają na ręce przewodniczącego komisji wyborczej oświadczenie o zgodzie na ubieganie się o mandat 4, a nie 6 października. 3) zgłaszanie okręgowych list kandydatów przeniesiono z 8 na 6 października. 4) pełnomocnicy okręgowej listy kandydatów składają na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej oświadczenie o przyłączeniu listy okręgowej do listy państwowej zamiast 16, 14 października. 5) ostatni dzień powtórzonego wyłożenia spisu wyborców (art. 43 ust. 1) upływa 27 października. 6) 23 października przewodniczący obwodowej komisji wyborczej wyklada ustalony ostatecznie spis wyborców do publicznego przeglądu. (5)

Ze świata.

WYZYSKIWANY KRYTYK

§ Znany wiedeński humorysta Saphir, będąc zarazem krytykiem teatralnym, „zjechał” ostro pewną sztukę, twierdząc, że podobne gupstwo można raz tylko cierpliwie wysłuchać — na premierze. Minęło kilka dni, Saphir otrzymał pewnego dnia wspaniałą listkę, pisany widocznie ręką kobiecą, w którym dama zawiadomiała swego ulubionego autora, że da się mu poznać w teatrze, po drugim akcie. Uszczęśliwiony krytyk, czując zawsze specjalną słabość do pięknej, pobiegł czemprędzej do teatru. Co grano, sam nie wiedział, pograżony w rozkosznych oczekiwaniach na znak, mający paść pod jego adresem. Ale minął drugi i trzeci akt, sztuka skończyła się, a nikt nie zgłaszał się po jego osobę.

Przy wyjściu z teatru przystąpił do Saphira autor owej ostro skrytykowanej sztuki, dziękując mu serdecznie, iż wbrew zapowiedzi zaszczylił jego dzieło powtórna obecnością.

Ambitny Saphir dał się wciągnąć w pułapkę, którą mu zastawił ugrasany dramaturg. (o)

ROZMOWKI KARTOFLANE.

§ Pewien obywatel ziemski w Austrii, właściciel większego pola zasadzonego ziemniakami, postawił na skraju pola tablicę z napisem: „Dobrzy ludzie nie kradną kartofli”. Na drugi dzień widniał już na tablicy napis dorobiony przez jakiegoś sprytnego dowiecplisza: „Dobrzy ludzie sprzedają centnar kartofli za 600 koroni”.

NIEBYWAŁY ORKAN NA RIVIERZE.]

§ Z Geny donoszą, iż niebywały orkan nawiał onegdaj Riwierę. W porcie genueńskim cały szereg okrętów zostało siłą wiatru zerwanych z kotwicy i przy zderzeniu się poniosły wielkie szkody. — Jedna osoba została zabita, wielka ilość jest ciężko rannych. (7)

FABRYKANT DESZCZU NA ZAMOWIENIE.

§ Południowe Włochy już od pięciu miesięcy cierpią na dotkliwy brak deszczu. Wobec tego rząd włoski zdecydował się urządzenie zaoprosić słynnego amerykańskiego cudotwórcę-deszczoroba, Hatfielda, który pono w Kanadzie osiągnął na tem polu wielkie sukcesy, przybył uzbrojony w tajemnicze instrumenty i rzeczywiście — w krótki czas po ich ustawieniu zaczął padać deszcz. Cudotwórca, zachęcony powodzeniem swego wynalazku, przybył teraz do Neapolu, również nawiedzonego suszą i zapewnia uroczyście, że w tydzień będzie lało jak z cebra. (7)

KONFINOWANIE KS. JERZEGO SERBSKIEGO.

§ Ks. Jerzy serbski, starszy brat króla Aleksandra jugosłowiańskiego, został obecnie skazany za rozszerzanie w dziennikach nieprawdziwych wiadomości na konfinowanie w Niszu — oraz pozbawienie na przeciąg 12 miesięcy praw jakie przysługują mu jako członkowi domu królewskiego. (7)

PRAWDZIWI NIEMIECKI PATRJOŃ:

§ Pewien kupiec w Nadrenji wystawił w oknie sklepowym banknot pięciodolarowy z napisem: Za ten papierek dostał nawet cudzoziemiec towarów za 26 marek, obecnie dostaje za 7000 marek, dlatego sprzedaje tylko Niemcom. (7)

OFRANKOWANIE WAZY WIECEJ NIZ LIST.

§ Akcja pomocy dla głodującej Rosji, podjęta pod egidą Ameryki wysyła liczne pakiety z żywnością, których dotąd wyeksportowano przeszło 12.000. Jeszcze więcej jednak nadchodzi listów i kartek z Rosji z prośbą o pomoc. Kartki te przedstawiają jedynie w swoim rodzaju curiosum pocztowe. Ponieważ porto wynosi 20 tys. rubli, znaczki zaś o wartości ponad 1000 rubli wydano dopiero niedawno, więc kartka ta dźwiga na sobie istny zesztyl znaczek, ważący więcej niż sama kartka. Niektóre tego rodzaju prześyłki dochodzą do 40 gramów. Samo stemplowanie tych marek zajmuje moc czasu, pomimo, iż stempluje się po cztery naraz. (7)

Gielda warszawska

z dnia 11 b. m.

4 1/2% listy ziems.		Dol. St. Zjd.	6850	6875
za 100 mk.	52	Marki niem.		4.80
5% obl. m. Warsz.		Franki franc.		
6% obl. m. Warsz.		Funt		50,400

Czeki i wpłaty.

Belgia	5,03	4,80	Londyn	21000
Berlin		4,52	Nowy Jork	6,825
Gdańsk		4,52	Paryż	840
Fraga		225	Wiedeń	10,25

Akcje.

Bank hand.	5,675	Ostrowiec	12,000
" Dyskont		Radzki	3,650
" Kredyt.	3,325	Starachowice	6,700
" Zjed. z pol.	1400	Zyrardów	122,500
Cukier	83500	Borkowski	1635
Drzewo	1600	Zegluga	
Lilpop	5500	Jablkowscy	2775
		Nafta	1875

Wojna grecko-turecka.

Wojska greckie domagają się abdykacji króla Konstantyna.

GRATZ 11 (PAT) Tutejsze pisma donoszą z Belgradu, że wedle wiadomości nadeszłych z Aten, wojska greckie, znajdujące się w Azji Mniejszej, wysłały telegram do rządu greckiego z żądaniem abdykacji króla Konstantyna. (o)

LONDYN 11 (PAT) „Observer” rozpatruje kwestię ewentualnej abdykacji króla Konstantyna greckiego. W pewnych kołach sądzą, że król Konstantyn nie będzie się opierał abdykacji na rzecz następcy tronu, oraz przypuszczają, że Venizelos nie uchyli się od współpracy, jeżeli taka propozycja wysłaby od następcy tronu, natomiast wątpią, by Venizelos zgodził się na współpracę z królem Konstantynem. (5)

Grecy opuścili Azję Mniejszą.

LEAFIELD 11 (PAT) Ewakuacja Azji

Mniejszej przez Greków jest już prawie ukończona. Grecy ewakuują się na własnych okrętach. Grekami, którzy pozostali w Smyrnie, zajmie się prawdopodobnie rząd angielski. (5)

BORDEAUX 11.9 (A. W.) Główna kwatery wojsk greckich przeniesiona została na wyspę Mytylenę. (o)

Nowy gabinet grecki

ATENY 11 (PAT) Gabinet Triantaphylla-cesa złożył przysięgę. Nowy premier obejmie równocześnie tekę wojny i marynarki. Teke spraw zagranicznych w nowym gabinecie obejmie Kallageropoulos. Teke spraw wewnętrznych Busios. (5)

Próby interwencji?

LONDYN 11.9 (A. W.) W angielskich kołach urzędowych omawiano zaproszenie przez Mustafę Kemala paszę zastępcy komisji koalicyjnej, jak również naczelnika dowództwa greckiego na konferencję celem ułożenia warunków zawieszenia broni. (o)

Sukcesy Targów Wschodnich.

Naczelnik Państwa pojedzie do Lwowa

LWOW 11.9 (A. W.) Naczelnik Państwa przyjedzie do Lwowa 13 b. m. o godz. 10.45 i uda się wprost na Targi Wschodnie. (o)

Przedłużenie Targów.

LWOW 11 (PAT) Grono wystawców zwróciło się do dyrekcji Targów z propozycją przedłużenia czasu trwania Targów. Decyzja jeszcze w tym kierunku nie zapadła. (o)

Teatr Światowy
„Nowości”

II serja „Walka wśród dżungli” II serja

wielkiego egzotycznego dramatu 3910d
Piotrkowska 104 Główna „W krainie ludożerców” oraz krótkie streszczenie 1-szej Oddzielna całość 6 akt. najdawniejsi artyści Ameryki; w rolach głównych: Gracjana Gunard i Francis Ford

„Corso”

Zielona № 2.
5818d1-a serja! Szczyt techniki kinematograficznej! Wielki amerykański film w 6 serjach. 1-a serja!
„CZŁOWIEK BEZ TRWOGI”

Dramat w 6 aktach. W roli głównej: ELMO LINCOLN z udziałem małej szympanasy JOE MARTIN, która wykazuje nadzwyczajne zdolności.
1) Katastrofa okrętowa. 2) Na dnie morza. 3) Zwyolowy pożar.

OPERETKA
w teatrze SKALA

Dziś o godz. 8.30 wiecz.

BARON KIMEL

Operetka w 3 aktach Waltera Collo

3820s

W pociągu Warszawa—Łódź zgubiono teczkę w której znajdowała się miljonówka № 092880- książka zwolnienia z wojska polski, wydana w P. K. U, Tomaszów na imię Marjana Borkowskiego oraz różne świadectwa proszę zwrócić ul. Miłsza 67. 3823sl

Posażna
młoda i sympatyczna panna chętnie zapozna w celu matrymonialnym sympatycznego bruneta lub szatyna na stanowisku do lat 36, wdowiec nie wykluczony. Oferty do adm. Rozwoju pod „Panna” 3811sl

Skrauziono
dn. 7 IX—22 r. w mleczarni Switezianka, torebkę damską, skórzaną ciemnoniebieskiego koloru z drobiazgami i dowodem osobistym na nazwisko Jadwigi Rymszyny, wystawionym w Łancucie. Uprasza się o odesłanie dowodu osobistego do apteki Danieleckiego Piotrkowska № 127. (3813d)

Dr. med. P. Langbard
Zawadzka 10.
powrocił
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjm. od 9—1 i 5—8. 3779sl3

Dr. S. KANTOR
specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjąć od 9—2 i 6—8.
Panie od 5—6.. 361

Doktor Stanisław Przybylski
ginekolog
b. asystent profesora
Różnera, Kadera
ordynujący przez szereg lat w Franzensbadzie, ordynuje w tym roku w Krynicy w willi „pod Białym Orłem”
2678K

Płace

30% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, oraz różną biżuterię
Konstantynowska 7 Milich
prawa oficyna I-sze piętro
3599w

Tanio

byle zaraz odstąpię mieszkanie słoneczne z meblami lub bez składające się z 2 pokoi z kuchnią i przedpokojem, elektryczność i gaz, Oferty sub „XX” do Rozwoju.
3782s2

KUPUJE

płace 100 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę, kapy pluszowe oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32 poprzeczna otoczona, I p. m. 13. L. Milich.
3368

Egzeme, Liszaje i t.p.

usuwa maść
„Lain Age”
sprzedają apteki i sklepy apteczne. Apteka A. Gaseckiego w Warszawie. 3280s

Choroby żołądka, kiszki, nerek, obstrukcje, hemoroidy i t. p. radykalnie leczą

Szwajcarskie gorzkie zioła
Dr. Bauera — oryginalne z marką „Kogut”. Sprzedają apteki i sklepy antyczne.
3218d

3791—1 **KAWALER**
niezamożny lat 25, szatyna łagodnego usposobienia, poważnie myślący o życiu, w braku znajomości, zapozna w celu matrymonialnym, pannę od lat 18 do 25 milej powierzchowności i moliwie zamożną. Oferty wraz z fotografią i adresem, proszę składać do administracji Rozwoju okazieciowi kwitu № 1922 Zwrot i dyskrecja zapewniona

Domek

murowany w Ozorkowie
sprzedam 13 pokoi, 2 sklepy, mieszkanie wolne.
3717dl

Ugrodnik

przejmuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące Zakładam ogrody owocowe i ozdobne. Sporządzam plany i kosztorysy. Przejazd 33—4 P. Majkowski.
3799dl

Zakład leczniczy D-ra Dobrowolskiego
choroby gardła, nosa, uszu
Warszawa ul. S-to Krzyńska 6.
712K7

Dr. Artur Banasz urolog.

Choroby nerek, pęcherza, dróg moczowych, chron. rzeżączka
Przyjmuje od g. 5 i pół do 7.
Moniuszki № 11. (p)

Teraz najlepsza okazja

do dogodnego zakupu wszelkiej garderoby jako i towarów gdyż robocizna znacznie drożeje Firma

Szmechel i Rozner

Łódź, Piotrkowska 100 i 160 filja sprzedaje po cenach nader umiarkowanych.

Materiały na garnitury, palta i suknie. Białe towary, bielizna, chustki Damskie suknie, palta, spodniczki garnitury, paletka sukien. dziecinne. 3800s

GRAND-KINO

Dziś premjera!

Janus

Bifrons

Tragedja w 5 akt.

początek przedst. o godz. 5-ej
ostatni seans o godz. 9.30 w.

3820s

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AA Meble sypialnie stołowe szafy łóżka stoły krzesła otomany kozetki krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przez dziecku Piotrkowska 108 6262-0

AAA Kupuje meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia, placę najwyższe ceny. Łaznik, Benedykta 28 m. 13 parter. 8077-19

A Meble solidnej roboty sprzedaje najtaniej Kaczorowski Piotrkowska 35 (w podwórzu) 8213-2

S sprzedam parcele, gospodarki z zabudowaniem w dobrym punkcie, domy, interesy handlowe, rzeźnicze, sklepy galanterijne, z opawiem Zgierz Piłsudskiego 49 Bartozak. 8202-1

Po zlikwidowanym magazynie wyprzedaje p. Modyskom za bezcen kapelusze (żałobne) woalki, kwiaty pióra i inne do datki Piotrkowska 154 St. Step hanowa. 8254-1

Z powodu wyjazdu sprzedam biurko, otomanę, leżankę, łóżka, umywalnię, komodę, szafki nocne stół, krzesła, zegar, tremo, słupek, wieszak Piotrkowska 223-3 8160-1

Konia i wóz sprzedam Ruda Pabjanicka Saurer ul. Czar-na droga u ogrodnika. 8158-5

Rower damski i męski sprzedam tanto Piotrkowska 178 Krzemieński 8245-8

Interes rzeźniczy do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu, wiadomość Przedzalniana nr. 13 sklep rzeźniczy 8233-1

Sprzedam fisharmonję zagraniczną, szafę, otomanę Rzgowska 31 — Ziółkowski. 8227-1

Tokarnia 2-ch metrowa po-ciągowa, swojej budowy do sprzedania Bazarowa nr. 1 Czajkowski. 8251-1

Fuzja brauningowa 12 doskonała broń do obrony i polowania 5 strzałów okazynie tanio do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 85 skład broni. 8290-3

Otomankę i tremo sprzedam okazynie tanio Główna 11 sklep. 8293-3

SZAF łożka, stoły, krzesła, otomana i motor gazowy 5 konny do sprzedania Żelazna 9-a naprzeciw monopolu u A. Baiera. 8286-2

Sklep rzeźniczy sprzedam z całym urządzeniem i mieszkaniem Napiórkowskiego 157. 8288-3

Rower wolne koło torpede okazynie sprzedam Cegielińska 66 m. 16. 8289-2

Do sprzedania budka nadająca się na każdy interes. Wiadomość ul. Wólczańska 163 w budce. 8281-3

Dziecinne żelazne bujane łóżeczko sprzedam Wólczańska 79 m. 16 ofic. 1-sze wejście 1 piętrowo. 8284-2

Piekarnię sprzedam tanio z powodu wyjazdu lub przyjmę wspólnika Szosa Pabjanicka 64. 8285-1

WYŻŁ w drugim polu, do sprzedam brzo tresowanego sprzedam okazynie. Oglądać między 1-2 Orla 12-26. 8272-2

Płac do sprzedania wiadomość Brzezińska 53 w sklepie Turczyk. 8256-1

Jest sieć nowa do sprzedania ma długości 33 lok., a szerokości 6 lok. przy ul. Zawiszy 10 m. 28. 8257-1

Z powodu zmiany interesu sprzedam sklep spożywczy z pokojem i kuchnią za zgodą gospodarza Chojny ul. Wysokiego 4 dawniej (Leśna). 8260-2

Szpice młode sprzedam Kilińskiego 83 mleczarnia. 8266-3

Różne:

A kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych Piotrkowska 132. 7941-3

Biuro Pośredniczo-Handlowe A. Taszyckiego Piotrkowska 90 tel. 840 sprzedaje kupno. Majątki ziemskie, gospodarki, domy, place, młyny, fabryki, interesu handlowe. 8164-17

Posiadam milj. marek poszukuje wspólnika, który by posiadał sklep lub inny interes pier-szeństwo mają fryzjerzy wiadomość Kilińskiego 146 m. 2. 8210-1

Potrzebna dziewczyna lub kobieta do służby Orla 23 m. 22. Zgłaszać się od wtorku. 8203-1

Młoda inteligentna panienska poszukuje posady ekspedjentki. Oferty do Rozwoju pod „Poszakię”. 8209-1

Potrzebne służące od zaraz do wszystkiego ze znajomością kuchni. Wiadomość Przejazd 2 gospodarz. 8277-1

Przybłąkała się suka rasy wilczej odebrać można za zwrotem kosztów ul. Dębowa 7 m. 15. 8295-3

Okazyjnie bardzo tanio!

Dom murowany z ogrodem owocowym przy przystanku „Marysinek” (dawniej Wolfówka) w Rudzie Pabjanickiej do sprzedania. Wiadomość: Al. Kościuszki № 41, u p. Białczaka. 3814s4

Kawaler lat 24 brunet przystojny pragnie się ożenić z panną lub bezzdzietną wdową mającą swoje mieszkanie. Oferty do Rozwoju pod „Rzemieślnik”. 8269-3

Potrzebna uczciwa dziewczynka przy rodzicach do sprzątania perfumierja „Violette” Konstantynowska 10 bez rekomendacji nie zgłaszać się. 8292-1

Okręciarki i podręczne zdolne do palit potrzebne Główna 11 sklep. 8294-3

Zdemobilizowany ogrodnik z dłuższą praktyką zagraniczną poszukuje posady ogrodnika od zaraz Pomorska 150 2-ie piętro Halbin. 8268-2

Lekcje muzyki i fortepian, skrzypce, trąbka, cytra, przedmioty teoretyczne. Dla nieposiadających instrumentów egzercycje na miejscu. Andrzej 33 m. 12. 8287-1

Przybłąkał się pies szary wysoki jest do odebrania za zwrotem kosztów ul. Sierakowskiego 55 Kurasik. 8282-1

Dwa kotlarzy miedzianych na montarz do gorzelni potrzebna zaraz Kilińskiego 82 u p. Chwalińskiego od 6-ej do 7 wiecz. 8279-2

Przybłąkał się pies wyżeł czarny duży odebrać może prawy właściciel za zwrotem kosztów Nowo Sikawska 18 Zakrzewicz. 8280-1

Potrzebna służąca do wszystkiego Podleśna 6. 8254-2

Zamienię pokój, z kuchnią w Bydgoszczy na pokój i kuchnię w Łodzi. Wiadomość (Balty) Mała Sikawska 6 m. 16. 8265-1

Przyspasabiam do szkół średnich Fabryczna 21 m. 27. 8267-1

Nauczyciel poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty pod „Natchmiast” do Rozwoju. 8259-6

Uczennica klasy VII-ej udziela lekcji Przejazd 48 m. 20. 8261-1

Potrzebny chłopiec do biura. Oferty pod „S” w Red. Rozwoju. 8262-1

Student udziela korepetycji Gdańska 46-11. 8963-4

Zagubione dokumenty

Lemel Coła zagubiła zezwolenie na handel mięsny wyd. w Łodzi. 8278-3

Pracownika biurowego poszukuje Zgłoszenia do Rozwoju pod „Pracownik” z podaniem wymagań. 8270-2

Poszukuję dwa pokoje z kuchnią, zapłacę dobrze. Oferty proszę składać w Rozwoju pod „Mieszkanie”. 8274-3

Poszukuję mieszkania z 3 i więcej pokoi z kuchnią. Zgłoszenia tel. 6-82 od 9-1 i od 3-6. 8276-3

Oddam dziecko na własność chłopczyk 5 tygodniowy nie chrzczony Zielona 34 Strzyżewska. 8255-3

Makówka Anna Zofia zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 8275-3

Kłasek Mieczysław zagubił kartę urlopową wydaną w Bydgoszczu. 8273-3

Witezkowi Franciszkowi skradziono kartę bezterminowego urlopu wyd. w Łęczy. 8271-1

Skradzono dowód kolejowy Gabale Zofii wyd. z dyrekcji Kol. Państw. w Warszawie. 8258-3

Switunak Stanisław zagubił paszport niemiecki wyd. w Berlinie. 8291-3

Pania Józef zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. z P. K. U. w Ostrowcu. 8283-3

Pawłakowi Antoniemu skradziono paszport polski wyd. z gm. Wierchów i patent obnośny wyd. w Komisariacie Rządu m. Łodzi. 8223-1

Dnia 2/9 zaginął patent kate-gorji 4-ej na handel galganami, sklep kości i żelaza wyd. w 2 Urzędzie Skarbowym. 8238-1

Okupski Walenty zagubił dowód osobisty wyd. w Łodzi oraz kartę bezterminowego urlopu i patent na handel manufakturą V-ej kategorii. 8212-1

Sprzedam 3809s1

gospodarkę 24-morgową w tem 1 1/2 morgi ogrodu owocowego z zabudowaniami z inwentarzem żywym i martwym wieś Nowy-Smielnik. Wiadom. u Oleniczka Ignacego Konstantynowska 2

Pokój

z utrzymaniem dla 2-ch ucz-niów lub uczenie warunki i ad-res dowiedzieć się Nawrot 39-m. 59. od 3-5 3821s1

Poszukiwany

1 pokój lub pokój z kuchnią odpowiedź nadsyłać Wólczańska 91-Radecki, osobiście od 3-5. 3822s

Młodzieniec

na poważnym stanowisku handlowym zapozna panienskę lat 16 lub 17 w celu matrymonialnym Oferty do „Rozwoju” z fotografiami pod „Fortuna”. Dyskretna zapewniona. 3813d1

Cena ogłoszeń

przed tekstem i w tekście 300 mk., za tekstem 200 mk., zwyczajne 80 mk., wśród drobnych 140 mk., nekrologi 180 mk., komunikaty 200 mk. za wiersz nonparelowy lub jego ma-ganiczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 8 łam, za tekstem 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmie-rzawiadomienia „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor odpowiedzialny Seweryn Bankowski.

Wydawca Jan T. Ciesielski.

W. Hołowni J. Ciesielskiego.